

ZARZĄDZENIE

Dnia 16 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 maja 2006 r.,
zażalenia J. C.

na zarządzenie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2006 r., sygn. akt III SPP 15/06
w przedmiocie zwrotu skargi na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w
S.

**zarządza zwrot zażalenia na podstawie art. 130 § 5 k.p.c. w
związku z art. 87¹ k.p.c.**

Uzasadnienie

W dniu 24 marca 2006 r. skarżący J. C. wniósł do Sądu Najwyższego
zażalenie na zarządzenie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2006 r. w
przedmiocie zwrotu skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez Sąd
Apelacyjny w S.

Wnosząc o uchylenie zarządzenia skarżący wskazał na jego nieważność w
świecie art. 379 pkt 5 k.p.c., a także zarzucił mu obrazę art. 2, art. 5, art. 31 ust. 2,
art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 i art. 13
Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zdaniem skarżącego zarządzenie nie
wskazuje jakiego pisma procesowego dotyczy, a niedopuszczenie do rozpoznania
sprawy ma na celu „zatuszować zbrodnię sądową mafii korupcyjnej sędziów Sądu
Apelacyjnego w S”. W dalszej części zażalenia jego autor przytacza „dowody

bezprawia i represji”, jakich dopuszczają się organa wymiaru sprawiedliwości w S. oraz ich pracownicy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 87¹ k.p.c. w każdym postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych. Konsekwencją naruszenia przymusu adwokacko-radcowskiego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym jest zawsze zwrot pisma procesowego (zażalenia) bez wzywania do usunięcia tego braku (art. 130 § 5 k.p.c.).

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., III SPP 42/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 71) przyjęto, że do skargi na przewlekłość postępowania uregulowanej w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, powoływanej dalej jako ustawa z 17 września 2004 r. lub ustawa), rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy w sprawie cywilnej, stosuje się przymus adwokacko-radcowski. W najważniejszych motywach tej uchwały, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, iż skarga na przewlekłość postępowania jest incydentalnym środkiem odwoławczym w rozpoznawanej sprawie. W regulacjach jej dotyczących nie występują żadne szczególne cechy różniące ją w istotny sposób od zażalenia. Ustawa z 17 czerwca 2004 r. nie zawiera regulacji kompleksowej co do warunków wniesienia skargi, w tym zawiera jedynie częściową regulację w zakresie wymagań formalnych i w ogóle nie reguluje problematyki zdolności postulacyjnej (przymusu adwokackiego-radcowskiego). W przypadku skargi rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy niezbędne jest w tym zakresie sięgnięcie do przepisów o postępowaniu zażaleniowym w sprawach cywilnych. Stosowanie tych przepisów powinno nastąpić wprost, gdyż nie ma istotnych różnic między tą skargą a zażaleniem. W postępowaniu cywilnym przed Sądem Najwyższym przymus adwokacko-radcowski dotyczy każdego zażalenia. Nie ma szczególnych przyczyn, aby odmienne zasady stosować do skargi na przewlekłość postępowania. Wręcz odwrotnie, funkcje jakie spełnia przymus adwokacko-radcowski są adekwatne także do skargi na przewlekłość postępowania. Wprowadzenie tego przymusu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie narusza wzorców konstytucyjnych (zasady równości

wobec prawa), nie zaprzecza też samej istocie skargi. Nie występują przyczyny, aby uznać skargę na przewlekłość postępowania rozpoznawaną przez Sąd Najwyższy jako środek nieskuteczny prawnie czy praktycznie, zwłaszcza w powiązaniu z innymi środkami przeciwdziałającymi przewlekłości postępowania. Wprowadzenie tego przymusu nie oznacza też żadnego nieuzasadnionego utrudniania realizacji tego środka. Wręcz odwrotnie, z uwagi na ustrojowe zadania Sądu Najwyższego oraz podstawowe wymaganie, aby postępowanie przed Sądem Najwyższym również przebiegało bez nieuzasadnionej zwłoki i kończyło się w rozsądnym terminie, zachowanie przymusu adwokackiego jest racjonalnie uzasadnione.

Z omówionego judykatu wynika, że bezpodstawny byłby zarzut nieważności postępowania z powodu pozbawienia skarżącego możliwości obrony praw (art. 397 pkt 5 k.p.c.). Należy bowiem podkreślić, że skarżący nie ponosi żadnych szczególnych konsekwencji wskutek zwrotu skargi wniesionej bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego. Po uzupełnieniu tego wymagania skarżący może bowiem w każdym czasie, tj. bez ograniczeń czasowych wynikających z art. 14 ustawy, wnieść ponownie skargę sporządzoną z zachowaniem tego obligatoryjnego wymagania procesowego. W szczególności skarżący może rozważyć złożenie wniosek o ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika procesowego w celu sporządzenia skargi do Sądu Najwyższego, tyle że skoro skargę na przewlekłość wnosi się w toku postępowania do sądu, przed którym toczy się postępowanie (art. 5 ust. 1 i 2 ustawy), to także ten sąd jest właściwy do rozpoznania wniosku o ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika procesowego, a wniosek taki skarżący może skierować według zasad określonych w art. 117 k.p.c.

Co do zasady, skoro zgodnie z art. 87¹ k.p.c. w każdym postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych, to wniesione zażalenie na zarządzenie o zwrocie skargi na przewlekłość postępowania rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy w dalszym ciągu pozostaje pismem procesowym złożonym do Sądu Najwyższego, które zgodnie z art. 87¹ k.p.c. może być skutecznie wniesione wyłącznie z zachowaniem przymusu

adwokacko-radcowskiego. Oznacza to, że dotknięte tym brakiem zażalenie nie może być w żadnym razie rozpoznane przez Sąd Najwyższy, ale konsekwentnie podlega ono zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku (art. 130 § 5 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy zarządził jak w sentencji.